

# MISCELLANEA

Krystyna Stasiewicz

## OBYWATELSKIE DYLEMATY UŚMIECHNIĘTEGO BISKUPA IGNACEGO KRASICKIEGO

**Słowa kluczowe:** konfederacje, odwaga polityczna, zabór Warmii, twórczość patriotyczna

**Schlüsselwörter:** Konföderationen, politischer Mut, Besatzung des Ermlands, patriotische Literatur

**Keywords:** confederations, political courage, the annexation of Warmia, patriotic literature



INSTYTUT POLNOČNY  
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

Działo się to 250 lat temu. Ignacy Krasicki, 37 biskup warmiński z prawem używania tytułu książęcego, senator Rzeczypospolitej, prezes Stanów Ziem Pruskich pojawił się na Warmii pięć miesięcy po otrzymaniu sakry, tzn. w maju 1767 roku. W Butrynach, na granicy diecezji, został uroczysto powitany przez reprezentantów wszystkich stanów. Kapituła przyjęła młodego biskupa chłodno, źle do niego był usposobiony sufragan, Bawarczyk Karl Friedrich Zehmen.

Rok 1767 był dla Krasickiego trudny i z innego powodu – konfederacji dysydenckich inspirowanych przez Rosję. W marcu zawiązała się konfederacja w Toruniu. Wielkie miasta Prus Królewskich żądały autonomii, co kłóciło się z intencjami polityki królewskiej. W drugiej połowie czerwca szlachta katolicka zawiązała konfederację w Radomiu pod laską Karola Radziwiłła „Panie Kochanku” gromadzącą katolików, którym przyświecały różne intencje – niechęć do innowierców, niechęć do króla, protest przeciwko ingerencji Rosji w sprawę państwa polskiego. Radziwiłł zwrócił się do XBW z propozycją przystąpienia do tego ruchu<sup>1</sup>. Krasicki stanął na rozdrożu, zwlekał z decyzją miesiąc. Wreszcie w sierpniu wraz z pięcioma biskupami przystąpił do konfederacji, z zastrzeżeniem wierności królowi<sup>2</sup>. Ambasador

<sup>1</sup> List Karola Radziwiłła do Ignacego Krasickiego, Radom, 23 VII 1767, w: *Korespondencja Ignacego Krasickiego*, Z papierów L. Bernackiego wyd. i oprac. Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, pod red. T. Mikulskiego, t. 1, Wrocław 1958, ss. 179–180 (dalej KIK).

<sup>2</sup> Z. Goliński, *Kalendarz życia i twórczości Ignacego Krasickiego*, do druku przygotowała i wstępem opatrzyła M. Górka, t. 1, Poznań 2011, s. 239 (dalej *Kalendarz*).

rosyjski Mikołaj Repnin naciskał, aby biskupi odstąpili od swej deklaracji<sup>3</sup>, ale oni tego nie zrobili.

Jesienią 1767 roku rozpoczął się w Warszawie sejm nadzwyczajny pod węgłem konfederacji radomskiej, sejm zwany repninowskim, a to z tej przyczyny, że ambasador rosyjski nadał ton pracom parlamentu. Zażądał wyłonienia delegacji sejmowej, która miała doprowadzić na terenie Rzeczypospolitej do zrównania w prawach dysydentów z katolikami. Powstała opozycja, na czele której stanął biskup krakowski Kajetan Sołtyk.

Doszło do spotkania króla, Repnina, prymasa Gabriela Jana Podoskiego, Sołtyka i innych senatorów, wśród których był XBW. Ambasador wyraził swoje niezadowolone, bo opozycja sejmowa stanowiła przeszkodę w realizacji polityki Petersburga. Kiedy zastraszenie nie pomogło, użył siły i kazał porwać czterech najaktywniejszych oponentów i wywieźć do Kaługi nad Oką. Król nie protestował. Krasicki czuł się jak w pancerzu, bo aktywni na sejmie posłowie Prus Królewskich, broniący swych przywilejów i praw, sprawiali kłopot Repninowi i królowi, a biedny prezes Stanów Ziem Pruskich „stawiał się” ambasadorowi, nie chciał też słuchać Stanisława Augusta Poniatowskiego, który oczekiwał spolegliwości wobec Repnina; biskup nie zyskał jednak poklasku u posłów. Zastraszanie jest sprawdzoną metodą zmuszania do posłuchu. Posłowie Prus Królewskich ulegli dopiero wówczas nakazowi powołania komisji sejmowej, kiedy ich dobra zagrożone zostały najazdem wojsk rosyjskich.

Metody działania Repnina w Polsce, uległość króla przyczyniły się do wybuchu konfederacji barskiej w marcu, po zakończeniu sejmu repninowskiego. Petersburg był zainteresowany wojną domową. Ambasador rosyjski nakazał królowi niepodległego państwa zwołać radę senatu na 24 marca 1768 roku. Senatorowie mieli zdecydować, czy wysłać do Baru posłów – rozjemców, czy wezwać przeciwko konfederatom wojska rosyjskie. Krasicki, jako jeden z osiemnastu senatorów wystąpił w obronie konfederatów:

W tym okropnym Rzeczypospolitej stanie po obywatelsku radzić WKMci i sądzić inaczej nie mogę, jako iż skonfederowani obywatele przy wierze i wolności bracia nasi, krew nasza, powinni mieć względy sprawiedliwe, bo gdy pomoc jest zagraniczna, z nimi radzić, aby ich znosić, lub o nowe przeciwko onym posiłki prosić, jest nie tylko narodowi przeciwnym, ale i na samych siebie bezwzględny. Uchowaj zaś Boże, gdyby się im noga powinęła, to słuszne politowanie nad nimi i chwała dla onych, że chcieli byli [!] o wolność i wiarę mężni<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> S. Lubomirski, *Pod władzą księcia Repnina. Ułamki pamiętników i dzienników historycznych (1764–1768)*, oprac. i wstęp J. Łojek, Warszawa 1971, ss. 123–124. Przy omawianiu atmosfery panującej na sejmie (5 X 1767 – 5 III 1768) korzystam z tego źródła.

<sup>4</sup> Cyt. za: S. Lubomirski, op. cit., ss. 79–180.

Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny, zanotował w swoim pamiętniku reakcję króla na zachowanie swego pupila:

Książę biskup warmiński, że na wczorajszej senatu radzie zdanie swoje przeciwne insynuacji dworu i księcia Repnina wyraził, z tej przyczyny JKMość wokowawszy go do gabinetu swego oświadczył mu swoje nieukontentowanie<sup>5</sup>.

Cztery dni później Krasicki wziął udział w posiedzeniu dotyczącym prowincji pruskiej. Wraz ze Stanisławem Lubomirskim, wojewodą pomorskim Jerzym Flemmingiem i marszałkiem konfederacji toruńskiej Augustem Goltzem omawiał kwestie podatkowe, mennicze, termin sejmiku w Malborku<sup>6</sup>. „Wiadomości Warszawskie” informowały, że w sobotę, 9 kwietnia, biskupi Antoni Ostrowski, Ignacy Massalski i Ignacy Krasicki wyjechali do swoich diecezji<sup>7</sup>.

Sytuacja w prowincji pruskiej była skomplikowana i dramatyczna. Silniejsze stawały się wpływy barzan. Informował o tym XBW opat oliwski Jacek Józef Rybiński, notabene jego wuj, a Aleksy Husarzewski, komisarz królewski w Gdańsku, tak napisał do Krasickiego w sprawie mającego się odbyć sejmiku ziem pruskich:

Trzeba jeszcze rozważyć, że nie będzie tam dla Waszej Przewielebności wyboru. Szach albo mat, przyjdzie się jasno zadeklarować bądź po stronie szlachty katolickiej, bądź na rzecz dysydenckiej. Jakkolwiek Wasza Przewielebność się zdecyduje, zawsze źle dla Niego będzie. Uszłoby jeszcze, gdybyś już miał zaufanie w prowincji, ale Wasza Przewielebność wie, że dopiero zacznie je sobie zaskarbiać. Jakaż perspektywa dla Waszej Przewielebności na przyszłość! Może jednak rozważa podda Ci jakowyś wybieg, aby wilk był syty i owca cała! Pragnę tego z uwagi na szczerzy udział, jaki biorę we wszystkim, co dotyczy Waszej Przewielebności, i na niezłomne przywiązanie, które mam zaszczyt żywić ku Niemu.

Kości rzucone! Cesarzowa Rosji postanowiła, że konfederacja barska ma być rozbita. I będzie rozbita, jeżeli jakiś anioł zagłady się nie ukaze, lecz anioły nie zjawiają się, odkąd są w użyciu armaty i muszkiety<sup>8</sup>.

O ruchach politycznych w Prusach był zapewne informowany Repnin. Aleksy Husarzewski pisał do regenta gabinetu króla, Jacka Ogrodzkiego:

<sup>5</sup> Ibidem, ss. 180–181.

<sup>6</sup> J. Dygdała, *Prusy Królewskie w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, Zapiski Historyczne, 1985, z. 1, s. 20.

<sup>7</sup> *Kalendarz*, t. 1, s. 261.

<sup>8</sup> List pisany z Gdańska 29 kwietnia 1768 r. (KIK, t. 1, s. 196).

Starosta Grudziądzki [Goltz – K. S.] wie o wszystkim i sądzę, że doniesie o tym księciu Repninowi<sup>9</sup>.

XBW w towarzystwie trzech kanoników: Tomasza Szczepańskiego, Teodora Lutomskiego i Andrzeja Płaskowskiego udał się jednak do Malborka na sejmik generalny, ale ten nie odbył się, bo szlachta zbojkotowała sejmiki powiatowe i wojewódzkie<sup>10</sup>.

Sytuacja biskupa była nie do pozazdroszczenia. Chcieli go pozyskać konfederaci barscy. Kontakty z Warszawą od czasu jego wystąpienia w senacie były chłodne, oficjalne. Bawarczyk, Karol Zehmen, sufragan warmiński, spiskował przeciwko swemu zwierzchnikowi. Osaczony Krasicki postanowił wyrwać się z pułapki. Zwrócił się do króla z prośbą o pozwolenie na wyjazd za granicę. List podróżny otrzymał 8 grudnia 1768 roku<sup>11</sup> i w marcu wyruszył w kilkumiesięczną podróż dla poratowania zdrowia (tak brzmiał oficjalny powód)<sup>12</sup>. Bratanek biskupa, Ignacy, wspominał, że stryj

podczas konfederacji barskiej, nie chcąc oczywiście do niczego należeć, wyjechał do Paryża; nierad był okazać królowi swą niewdzięczność za tyle odebranych od niego łask. Mając wielu krewnych i przyjaciół w konfederacji, po jej rozproszeniu pomimowolnie świadczył i wspierał biednych swoich współrodaków, bardziej z miłosierdzia niż przez przeciwstawianie się królowi, któremu był wdzięczny<sup>13</sup>.

Krasicki w drodze do Francji zatrzymał się w Berlinie i tu, dzięki Joannie z Sułkowskich Sapieżynie, poznał szambelana królowej pruskiej, luteranina, hrabiego Ernsta Ahaswerusa Heinricha Lehndorffa, właściciela Sztynortu nad Mamiarami<sup>14</sup>. Znajomość ta z czasem rozwinie się w przyjaźń. Będzie to świetlisty punkt w kontaktach warmińsko-pruskich XBW.

Prusy coraz bezczelniej zachowywały się wobec Warmii. Szczepański, zarządzający diecezją pod nieobecność Krasickiego, zastraszony przez Prusaków, odmówił współpracy z konfederatami barskimi, którzy o to zabiegali<sup>15</sup>. Prusacy nękali Warmię kontrybucjami, przemarszami wojsk, kordonem sanitarnym, „wojną

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> *Kalendarz*, t. 1, s. 269.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 288.

<sup>12</sup> A. Szorc, *Ignacy Krasicki na Warmii 1766–1772. Przekazy źródłowe*, cz. II: 1769–1772, Olsztyn 2002, dokument nr 44.

<sup>13</sup> Cyt. za: Z. Goliński, *Ignacy Krasicki*, Warszawa 1979, s. 216.

<sup>14</sup> Stało się to pod koniec marca 1769 r., o czym wspomina w swym *Dzienniku* Lehndorff, zob. *Kalendarz*, t. 1, s. 293.

<sup>15</sup> A. Szorc, op. cit., cz. II, dokumenty nr 42, 43.

clową”, a nawet zażądali wydania katastru podatkowego. Krasicki miotał się jak ryba w sieci. Król daje instrukcję, jak kapituła powinna odpisać Janowi Fryderykowi Domhardtowi na jego żądanie wydania katastru warmińskiego. Prusakom pomógł ich tajny współpracownik Zehmen, który udostępnił dokumenty<sup>16</sup>. Krasicki w czerwcu 1772 roku dowiedział się od księcia pruskiego Henryka, brata Fryderyka II, o rozbiórce Polski<sup>17</sup>. Interweniuje u papieża Klemensa XIV, ale ten nie mając rozeznania w sytuacji, szukał pomocy dla Warmii u cesarzowej Marii Teresy. W Petersburgu podpisano akt rozbiorowy w sierpniu 1772 roku. Od 13 września Warmię zagarnęły Prusy. Biskup został pozbawiony władzy świeckiej, stał się poddanym Fryderyka II, dochody zmniejszono mu o dwie trzecie, musiał prosić króla pruskiego o zezwolenie na wyjazd do Polski, kontakty z Watykanem miały odbywać się za pośrednictwem Prus.

XBW napisał list do kapituły zalecający wierność Rzeczypospolitej, a zakres lojalności wobec Prus do rozważenia we własnym sumieniu. Do złożenia homagium Fryderykowi II wydelegował prusofila Zehmena.

Krasicki doznał ogromnego wstrząsu po zaborze Warmii przez Prusy w wrześniu 1772 roku. Do swego notatnika nieprzeznaczonego do druku wpisał po łacinie wiersz – *Epitaphium Libertatis Polonae*<sup>18</sup>, w którym podawał przyczynę utraty najwyższej wartości narodu – wolności i winnych zaistniałej sytuacji:

#### NAGROBEK WOLNOŚCI POLSKI

*Zrodzona wskutek zbytnej laskawości królów,  
Powiększona zbytnią pychą senatorów,  
Uciemniona zbytnią swawolą szlachty,  
Zhańbiona zbytnią chciwością wszystkich  
Wolność  
W końcu popadła w jarzmo.  
Polityka władcy, małoduszność magnatów,  
Chytrność kleru, szaleństwo obywateli, chciwość sąsiadów,  
Opieszalność narodów postronnych, powszechna ślepotą  
Ten pomnik niewoli Wystawiły<sup>19</sup>.*

<sup>16</sup> A. Szorc, *Zagrożenie Warmii przez Prusy (1722–1772)*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1972, nr 4; dokumenty związane z tymi sprawami publikuje A. Szorc we wspomnianej edycji źródłowej (cz. I: nr 187–191; cz. II: nr 77–79, 81, 83, 87, 89–98, 101–103, 146–148, 150, 153, 159, 171, 184–188).

<sup>17</sup> List A. Husarzewskiego do J. Ogrodzkiego pisany z Gdańska 23 czerwca 1772 r. (KIK, t., s. 220).

<sup>18</sup> Mieczysław Klimowicz przedrukowuje łaciński tekst z 1772 r. i podaje, że został po raz pierwszy ogłoszony drukiem przez Ludwika Bernackiego w 1934 r. (*Epitaphium Libertatis Polonae Ignacego Krasickiego – kontynuacją tradycji staropolskiej*, w: *Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*, red. M. Cieński, J. Sokolski, Wrocław 1999, s. 168).

<sup>19</sup> Cyt. za: Z. Goliński, *Ignacy Krasicki*, s. 245.

Krasicki, świadek dramatów politycznych, z tęsknoty do utraconej ojczyzny, z tęsknoty za przyjaciółmi, bliskimi z Dubiecka, kierowany rozumem zniewolonego, świadomego zaistniałego stanu rzeczy Polaka, w pisarstwie znalazł wsparcie psychiczne, a także możliwość „robienia” polityki. W jego twórczości są zawarte nauki aktualne do dziś na temat patriotyzmu, roli świadomego obywatela w kształtowaniu rzeczywistości, której jest częścią.

Warto wspomnieć tylko o niektórych utworach z rozległej twórczości XBW. Jesienią 1774 roku na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” (t. 10, cz. 2) ukazał się *Hymn do miłości Ojczyzny*<sup>20</sup>, w którym „pojawiło się uogólnienie dotyczące postaw ludzkich, których przyjęcie powinno zawsze obowiązywać obywateli, ale które stały się szczególnie istotne i niezbywalne w sytuacji kraju i jego mieszkańców po rozbiórce”<sup>21</sup>. Z inwentarza z 1787 roku wiadomo, że wiersz ten, oprawiony, wisiał na ścianie gabinetu króla Stanisława Augusta.

W warmińskiej rezydencji Krasickiego pojawił się na początku 1780 roku autor *Listów patriotycznych*, Józef Wybicki, współpracownik Andrzeja Zamoyskiego w komisji sejmowej powołanej do opracowania kodeksu prawa sądowego. Biskup miał informacje o pracach, i wiązanych z nimi nadziejach na najbliższym sejmie. Niestety, *Zbiór praw* spotkał się z wielką niechęcią szlachty i został, bez podjęcia nad nim dyskusji, odrzucony na zawsze<sup>22</sup>. Wybicki w swoich *Pamiętnikach* uwiecznił gorszące zachowanie w sejmie:

Marszałkiem tego sejmu był Antoni Małachowski, sekretarz koronny. On był osobistym przyjacielem Zamoyskiego; ale skoro wyszedł do laski projekt jego pracy, wszczęła się wrzawa, jak gdyby jaki ogromny potwór zjawił się w izbie; wołano: „Nie ma zgody!” Wreszcie rzucono projekt, niby to w wściekłości o ziemię, do czego, zdaje mi się, dał pierwszy przykład poznański poseł Sokolnicki<sup>23</sup>.

Krasicki, związany również z innym współtwórcą kodeksu, Krzysztofem Hilarym Szembekiem, z którym współpracował przy redakcji *Zbioru potrzebniejszych wiadomości*<sup>24</sup>, napisał list poetycki do niego skierowany, traktujący o dzikości,

<sup>20</sup> Bibliofilskie wydanie utworu wraz z ilustracjami i apendixem muzycznym, przygotował Waław Wałeck i oraz omówił dzieje recepcji *Hymnu* w dwujęzycznym szkicu *Noscitur ungue leo. Wokół Krasickiego oktaf o Ojczyźnie i o Wolności (Ignacego Krasickiego Hymn do miłości Ojczyzny • The Hymn to Amor Patriae by Ignacy Krasicki, Kraków 2002)*.

<sup>21</sup> T. Kostkiewiczowa, *Poezja Ignacego Krasickiego wobec rozbioru Polski*, w: *Byłe w ludziach światło było. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Waław Woźnowskiego w dziesiątą rocznicę Jego śmierci*, red. G. Zajęc, Kraków 2012, s. 161.

<sup>22</sup> S. Grodziski, *Wielka Historia Polski*, t.6: S. Grodziski, *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, Kraków 2001, s. 35; Z. Goliński, *Ignacy Krasicki o sejmie i Konstytucji 3 Maja*, w: „Rok Monarchii Konstytucyjnej”. *Piśmiennictwo polskie lat 1791–1792 wobec Konstytucji 3 Maja*, red. T. Kostkiewiczowa, Warszawa 1992, ss. 57–58.

<sup>23</sup> Cyt. za: Z. Goliński, *Ignacy Krasicki o sejmie i Konstytucji 3 Maja*, s. 58.

<sup>24</sup> I. Stasiewicz – Jasiukowa, *Encyklopedia uniwersalna Księcia Biskupa Warmińskiego*, Warszawa 1994, ss. 21–28.



czyli o różnych formach nieprawości, fanatyzmu, nietolerancji. Dominuje tu wywód uogólniający, ale apostrofa do Szembeka staje się czytelną aluzją dla tych, którzy o sejmowej awanturze wiedzieli. Jakże ironicznie brzmi w kontekście tego listu poetyckiego dewiza Horacego: *Dulce et decorum est pro patria mori*<sup>25</sup>:

*Miło służyć ojczyźnie, miło dla niej ginąć,  
Ale cierpieć bez zysku i nieszczęściem słynąć,  
Ale czuć się niewinnym, a być w złej maszkarze,  
Ale służyć niewdzięcznym i znosić potwarze –  
To heroizm prawdziwy. Co kryślę w tej strofie,  
Czujesz, możeś i doznał, szacowny Krzysztofie*<sup>26</sup>.

Krasicki miał dobre rozeznanie, co się dzieje za kordonem. Na wieść o uchwaleniu Konstytucji 3 maja napisał czterowiersz bez tytułu, który ogłosiła „Gazeta Warszawska” z 8 czerwca 1791 roku z takim komentarzem:

Z okoliczności ustanowionej Konstytucji Rządowej 3 maja jeden świetny i sławny wieku naszego poeta następujące cztery wiersze przez siebie napisane przysłał do Warszawy:

*Zniósł moment, co wiek skazał, a jarzmu niezdolny,  
Wspaniały z ugnębienia powstał naród wolny,  
By okazał całemu światu w swej robocie,  
Co może dzielna rozpacz, gdy wsparta na cnocie*<sup>27</sup>.

Nazwisko autora pojawiło się na wmurowanej w 1792 roku na Zamku Królewskim w Warszawie, marmurowej tablicy z wrytym utworem<sup>28</sup>. Tablicę tę, połamana, znaleziono w latach 80-tych XX wieku w magazynach zamkowych i po konserwacji zawieszono w Galerii Warty Marszałkowskiej, obok Sali Senatorskiej.

Uroczyste świętowano w stolicy rocznicę uchwalenia *Ustawy Rządowej*. XBW nie mógł przyjechać, ale przesłał *Pieśń na 3 dzień maja*. Ułożono do niej melodię i była śpiewana podczas dziękczynnej procesji, zmierzającej od kościoła Świętego Krzyża do miejsca wmurowania kamienia węgielnego pod kościół Opatrzności Bożej<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Horacy, *Ody*, III, 2, 13.

<sup>26</sup> I. Krasicki, *Do Krzysztofa Szembeka, koadiutora płockiego*, w: I. Krasicki, *Pisma poetyckie*, oprac. Z. Goliński, t. 2, Warszawa 1976, s. 286.

<sup>27</sup> *Kalendarz*, t. 2, ss. 896–897.

<sup>28</sup> Z. Goliński, *Ignacy Krasicki o sejmie i Konstytucji 3 Maja*, s. 69.

<sup>29</sup> F. Sawicka, *Uroczystości dla uczczenia pierwszej rocznicy Konstytucji 3 Maja*, w: „*Rok Monarchii Konstytucyjnej*”, ss. 177–194.

W tym pobieżnym przeglądzie utworów patriotycznych, warto wspomnieć o powieści *Pan Podstoli*, stanowiącej kwintesencję poglądów XBW na sprawy społeczne, polityczne, obyczajowe. Rozwiązanie ówczesnego kryzysu polityczno-społecznego pisarz widział na drodze moralnej odnowy społeczeństwa, właściwego rozumienia tego, co dobre w starym, i co złe w nowym, ceniienia wielkiego dobra, jakim jest kultura, z językiem narodowym włącznie. Król, dziękując za rękopis drugiej części powieści pisał 23 czerwca 1784 roku:

Właśnie ona jest taka, jakiej było potrzeba. Będzie ad captum, będzie i do smaku wielości czytelników naszego narodu, w którym, że gust do czytania po wsiach rozmnożył się, przyznać trzeba sprawiedliwie, że WKs [iążę]cej Mości dziełom ledwie nie najbardziej dziękować za to należy. [...] A wielu takich, którzy się i za statystów mają, mylne zdania swoje nie w jednym punkcie z tej książki poprawić będą mogli. Znać oczywiście, że lubo przemocą losu oderwany jesteś od ojczyzny, wkorzeniona miłość ku niej i szczerą chęć być jej użytecznym, dyktuje Ci książki. Jesteś jak ten, który z rozbitu na skałę wyrzucony i stamtąd ostrzega innych wołając: „nie jedź tu w lewą, bo zginiesz, tam z prawa bezpiecznie”<sup>30</sup>

Krasicki odpowiedział Stanisławowi Augustowi tak:

Obowiązki względem ojczyzny każą i przynaglają jej być użytecznym, a przykład WKMcI najdzielniejszym do tego powodem; jak więc WKMcI łaskawie wyraził raczyłeś, i z tej skały, na której po rozbitu wyratowany siedzę, będę wznosił mój głos, szczęśliwy, jeśli jakiegokolwiek usiłowania moje będą mogły niekiedy skutek przynieść. Tej czulej ochoty nauczyłem się pod pielegnowaniem WKMcI, gdyż mnie raczył w pierwiastkach moich do siebie wezwać i pozwolił z bliska być dzieł swoich świadkiem<sup>31</sup>.

Krasicki robił starania o przeniesienie na jakieś biskupstwo w Rzeczypospolitej. Co prawda Warmię opuścił w 1795 roku, bo Fryderyk Wilhelm II desygnował go na arcybiskupstwo gnieźnieńskie, ale ironia losu sprawiła, że spod kurateli Prus nie udało się mu uciec.

Ciągle uważa się, że XBW był czarującym, beztróskim człowiekiem, który umiał nawet zyskać przychylność ponurego Fryderyka II. Biskup był introwertykiem i nie obnosił się ze swymi kłopotami, ale kiedy sięgniemy do jego korespondencji z przyjacielem, Włochem, masonem, kanonikiem warmińskim Ghigiottim,

<sup>30</sup> KIK, t. 2, s. 230.

<sup>31</sup> List pisany z Lidzbarka Warmińskiego, 6 lipca 1784 r. (KIK, t. 2, s. 234).



to dowiemy się, jak ten podziwiany spokój osiągnął. Podkreślał, że w życiu ważny jest stan ducha:

zażyj szczyptę filozofii, zabieg ten okazał się skuteczną we wszelkich okazjach i okolicznościach mego życia, a gdybym zechciał przypomnieć je sobie wszystkie, powstałyby piękny romans<sup>32</sup>.

W dwa lata później pisał:

Każdy stan ma swoje troski; trzeba stać się bardziej odpornym na przeciwności, a żeby to uczynić, trzeba przewidzieć wszystko, co nas może spotkać. Maksyma zacnego Epikteta głosi: „jeśli masz garnek myśl często, że może się stłuc, a nie będziesz zdziwiony ani zgnębiony, gdy to się stanie”. Powtarzam sobie często tę sentencję i dobrze na tym powtarzaniu wychodzę<sup>33</sup>.

I jakże znamienne stwierdzenie, aktualne do dziś:

Drogi przyjacielu, [...] staraj się wznieść ponad zewnętrzne wydarzenia. Ja ugiąłbym się pod ciężarem przeciwności bez owego oparcia, które wreszcie w samym sobie znalazłem<sup>34</sup>.

Lehndorff był pełen podziwu dla Krasickiego, który po jego wizycie u Fryderyka II zapisał w *Dzienniku*:

Widać było, że bardzo cieszyło go łaskawe przyjęcie zgotowane mu przez Króla, nie okazywał jednak z tego powodu najmniejszej próżności. Zachowanie jego było takie samo jak w dniach, gdy uważał wszystko za stracone. Naprawdę jest to charakter, jakich mało spotykałem<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> List pisany z Berlina 17 stycznia 1781 r. (KIK, t. 2, s. 14).

<sup>33</sup> List pisany z Lidzbarka Warmińskiego 22 lutego 1783 r. (KIK, t. 2, s. 158–159).

<sup>34</sup> List pisany z Lidzbarka Warmińskiego 25 września 1786 r. (KIK, t. 2, s. 312).

<sup>35</sup> E. A. Lehndorff, *Dziennik*, w: *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, t. 2, Warszawa 1963, s. 13.

**Krystyna Stasiewicz, *Die bürgerlichen Dilemmas des lächelnden Bischofs Ignacy Krasicki***

## Zusammenfassung

Der Bischof des Ermlands Ignacy Krasicki war als Senator der Polnisch-Litauischen Republik und Vorsitzender der Preußischen Stände ein politisch engagierter Mensch. In seiner Amtszeit (1766–1795) sind dramatische historische Ereignisse passiert, da musste er schwere Entscheidungen treffen. So war es 1767, im Jahr der Dissidentenkonföderationen und des Repnin-Sejms. Das nächste Dilemma hatte Krasicki im März 1768, es ging um die Stellungnahme zu Teilnehmern der Konföderation von Bar. Entgegen Erwartungen des Königs Stanisław August Poniatowski und des russischen Botschafters Repnin trat er als einziger unter Senatoren für die Teilnehmer der Konföderation, die den Fürstbischof für sich zu gewinnen trachteten. Krasicki wollte neutral bleiben, 1769 reiste er nach Frankreich ab.

Die Situation im Ermland war schwer. Der Bischof schlug sich mit der Bedrohung seitens Preußens und in seinen Handlungen war er vereinsamt. Für die Geschichte des Staates, des Ermland und des Fürstenbischofs hatte die 1. Teilung Polens dramatische Folgen. Das Ermland wurde Preußen angegliedert, infolgedessen wurde der Bischof zum preußischen Untertan. Krasicki kannte sich jedoch in den Angelegenheiten des Landes gut aus. In der Literatur fand er nicht nur eine psychische Unterstützung, sondern auch eine Möglichkeit, sich politisch zu äußern.

Die Autorin bespricht synthetisch einige patriotische Werke: „Das Grabmal der Freiheit Polens“, „Hymne an die Heimatliebe“, das Gedicht mit Inc. „Ertrug den Moment, den das Zeitalter verseuchte“, „Das Lied auf den 3. Mai“. Sie lenkt die Aufmerksamkeit auf den Roman „Der Herr Untertruchsess“, der vom König gelobt wurde, in dem der Schriftsteller seine gesellschaftlich-politische Überlegungen aufzeichnete. Bis heute macht er uns mit seinem Lächeln und seiner ausgewogenen Haltung neugierig. In den Briefen an den Freund G. Ghigiotti schreibt er, welche Arznei er gegen den Stress gefunden habe.

Übersetzt von Alina Kuzborska

**Krystyna Stasiewicz, *Civic dilemmas of the smiling bishop Ignacy Krasicki***

## Summary

The Bishop of Warmia, Ignacy Krasicki, was involved in politics as a senator of the Republic and president of Prussian lands. His period of office (1766–1795) coincided with dramatic historical events, during which he had to make difficult choices. This was the case in 1767, the year of the dissident confederation and the Repninowski Parliament (Sejm). Krasicki had another dilemma in March 1768 – what position to take towards the Bar Confederates. Contrary to the expectations of King Stanisław August Poniatowski and the Russian ambassador, Repnina stood as the only senator who defended the Confederates. They intended to acquire XBW. Krasicki wanted to be neutral and in 1769 he left for France.

The situation in Warmia was difficult. The bishop struggled with the Prussian threat and was alone in his actions. In the history of the state, Warmia and XBW, the first partition of Poland tragically took place in 1772. Warmia was incorporated into Prussia and the bishop became a Prussian subject. Krasicki was, however, well-versed in domestic matters. In his writings, he found psychological support and the opportunity to engage in politics.

The author discusses several patriotic works in a synthetic way: The Tomb of Freedom of Poland, Hymn to the Love of the Homeland, a poem with inc. He Carried the Moment What Time Commanded, Song for the 3rd of May. She also draws attention to the novel Mr. Podstoli, praised by the king, in which the writer included his thoughts on social and political matters. To this day, Krasicki intrigues us with his smile and subdued behavior. In letters to a friend, G. Ghigiotti, he writes about he found a cure for stress.

Translated by Aleksander Pluskowski

Prof. dr hab. Krystyna Stasiewicz  
Instytut Polonistyki i Logopedii  
Wydział Humanistyczny  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
krystyna.stasiewicz@uwm.edu.pl

**Źródła**

Goliński Zbigniew

2011 *Kalendarz życia i twórczości Ignacego Krasickiego*, oprac. i wstęp M. Górską, t. 1, Poznań.

Horacy,

1975 *Wybór poezji*, oprac. J. Krókowski, Wrocław.

Korespondencja.

1958 *Korespondencja Ignacego Krasickiego*. Z papierów Ludwika Bernackiego wyd. i oprac. Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, red. T. Mikulski, t. 1–2, Wrocław.

Krasicki Ignacy

1976 *Pisma poetyckie*, oprac. Z. Goliński, t. 2, Warszawa.

Lehndorf Ernst Ahasverus

1963 *Dziennik*, w: *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, t. 2, Warszawa.

Lubomirski Stanisław

1971 *Pod władzą księcia Repnina. Ułamki pamiętników i dzienników historycznych (1764–1768)*, oprac. i wstęp J. Łojek, Warszawa.

Szorc Alojzy

2002 *Ignacy Krasicki na Warmii 1766–1772. Przekazy źródłowe*, cz. I–II, Olsztyn.

**Opracowania**

Dygdała Jerzy

1985 *Prusy Królewskie w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, *Zapiski Historyczne*, t. 50, z. 1–2, ss. 17–38, 28–54.

Goliński Zbigniew

1979 *Ignacy Krasicki*, Warszawa.

1992 *Ignacy Krasicki o sejmie i Konstytucji 3 Maja*, w: „*Rok Monarchii Konstytucyjnej*”. *Piśmiennictwo polskie 1791–1792 wobec Konstytucji 3 Maja*, red. T. Kostkiewiczowa, Warszawa, ss. 53–76.

Klimowicz Mieczysław

1999 *Epitaphium Libertatis Polonae Ignacego Krasickiego – kontynuacja tradycji staropolskiej*, w: *Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*, red. M. Cieński, J. Sokolski, Wrocław, ss. 167–174.

Kostkiewiczowa Teresa

2012 *Poezja Ignacego Krasickiego wobec rozbioru Polski*, w: *Byle w ludziach światło było. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Waława Woźnowskiego w dziesiątą rocznicę Jego śmierci*, red. G. Zajęc, Kraków, ss. 159–169.

Sawicka Franciszka

1992 *Uroczystości dla uczczenia pierwszej rocznicy Konstytucji 3 Maja*, w: „*Rok Monarchii Konstytucyjnej*”. *Piśmiennictwo polskie 1791–1792 wobec Konstytucji 3 Maja*, red. T. Kostkiewiczowa, Warszawa, ss. 177–194.

Stasiewicz-Jasiukowa Irena

1994 *Encyklopedia uniwersalna Księcia Biskupa Warmińskiego*, Warszawa

Szorc Alojzy

1972 *Zagrożenie Warmii przez Prusy (1722–1772)*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, nr 4, ss. 529–588.

Walecki Waclaw

2002 *Noscitur ungue leo. Wokół Krasickiego oktaw o Ojczyźnie i o Wolności*, w: Ignacego Krasickiego *Hymn do miłości Ojczyzny. The Hymn to Amor Patriae* by Ignacy Krasicki, Kraków, ss. 2–7.

Grodziski Stanisław

2001 *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, Kraków.



INSTYTUT PÓŁNOCNY  
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO